



Sygn. akt IV CSK 91/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa E. P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.
przeciwko PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Spółce Akcyjnej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 5 września 2012 r.,
dwóch skarg kasacyjnych strony powodowej oraz strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 września 2011 r.,

I. oddała obie skargi kasacyjne,

II. znosi między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powódka spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (poprzednio I. P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) – jako podwykonawca wniosła o zasądzenie od pozwanej PGE Zespołu Elektrociepłowni B. Spółki Akcyjnej– jako inwestora kwoty 921.754 zł, w tym: (1) kwoty 188.320 zł z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane (faktura 141/201/07) z (2) ustawowymi odsetkami skapitalizowanymi na dzień 15 września 2009 r. w kwocie 44.606,04 zł, (3) kwoty 371.811,34 zł z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane (faktura 160/201/07) z (4) ustawowymi odsetkami skapitalizowanymi na dzień 15 września 2009r. w kwocie 84.319,68 zł, (5) kwoty 99.234,80 zł z tytułu dodatkowych kosztów poniesionych przez powoda w związku z wydłużeniem terminu wykonania umowy (faktura 129/201/08) z (6) ustawowymi odsetkami skapitalizowanymi na dzień 15 października 2009 r. w kwocie 11.780,30 zł, (7) kwoty 35.849,16 zł z tytułu odsetek od nieterminowych wpłat z (8) ustawowymi odsetkami od nich skapitalizowanymi na dzień 15 października 2009 r. (data wniesienia pozwu) w kwocie 4.956,02 zł oraz (9) kwoty 80.876 zł z tytułu kosztów dochodzenia zapłaty, w tym kosztów procesu przeciwko wykonawcy w sprawie sygn. akt XIV GC

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 1 września 2010 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwoty: 560.131,34 zł (żądania (1) i (2)), 44.606,04 zł (żądanie (3)), 84.319,68 zł (żądanie (4)), 33.549 zł (część żądania (7)), w pozostałym zakresie oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 września 2011 r. uwzględniając apelację powoda w części zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 2.300,16 zł tytułem odsetek (dalsza część żądania (7)), oddalił apelację powoda w pozostałej części i apelację pozwanego w całości oraz zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięć Sądów obu instancji była zgodna. W dniu 12 marca 2007 r. Zespół Elektrociepłowni B. SA, jako zamawiający, zawarł z Fabryką Elektrofiltrów E. SA, jako wykonawcą, umowę nr 1/P/2007, której przedmiotem była wymiana elektrofiltru kotła w elektrociepłowni B. II. Umowę zawarto w trybie prawa zamówień publicznych. Do obowiązków wykonawcy należało zaprojektowanie elektrofiltru o określonych parametrach oraz jego

posadowienie w miejscu uprzednio zdemontowanego urządzenia. Wykonawca miał wykonać projekt budowlany sprawdzający istniejącą konstrukcję żelbetową, uwzględniając zmiany związane z nowym elektrofiltrem. Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy wykonawca miał obowiązek przedstawienia, przed przystąpieniem do robót, listy podwykonawców. Fabryka Elektrofiltrów E. SA w dniu 26 kwietnia 2007r. zawarła z I. P. spółką z o.o. umowę zatytułowaną „o świadczenie usług montażowych”, na podstawie której ten zobowiązał się do wykonania pełnego zakresu robót związanych z kompletnym demontażem istniejącego i montażem nowego elektrofiltru kotła w Zespole Elektrociepłowni B. S.A. w systemie pod klucz wraz z uczestnictwem w jego uruchomieniu i przekazaniu do eksploatacji. Strony dopuściły możliwość zlecenia robót dodatkowych na podstawie osobnych zamówień (§ 2 ust. 5). Termin przekazania elektrofiltru do prób funkcjonalnych oznaczono jako 20 września 2007 r. Wykonawca w piśmie z dnia 18 maja 2007r. poinformował pozwanego, że powód został wybrany do wykonania prac kompletnego demontażu i montażu części mechanicznej elektrofiltru, a B. sp. z o.o. do wykonania prac w części budowlanej. Zakres prac powoda został wpisany w dzienniku budowy, w którym wpisów dokonywali m.in. wyznaczeni umową z E. pracownicy pozwanego. Roboty nie zostały zrealizowane w terminie. W dniu 30 listopada 2007 r. powód wystawił jednostronny protokół odbioru robót oraz jednostronny protokół robót określonych jako dodatkowe (koszty najmu dźwigu i szatni), określając ich wartość na 89.646 zł netto. Powód wystawił na rzecz E. w dniu 28 września 2007 r. fakturę nr 141/201/07 z terminem płatności 2 listopada 2007 r. na kwotę 678.320 zł na podstawie protokołu częściowego odbioru robót z dnia 28 września 2007 r., w dniu 31 października 2007 r. fakturę nr 160/201/07 na kwotę 486.780 zł z terminem płatności 4 grudnia 2007 r. na podstawie protokołu częściowego odbioru robót z dnia 31 października 2007 r. Powód na podstawie wskazanego protokołu wystawił także fakturę numer 173/201/07. Powód nie uzyskał pełnej zapłaty za prace określone we wskazanych fakturach, tj. z faktury nr 141/201/07 nie otrzymał kwoty 188.320 zł z odsetkami, z faktury nr 160/201/07 - kwoty 371.811,34 zł z odsetkami. Powód wystawił również fakturę nr 177/201/07 za wykonanie robót dodatkowych zgodnie z protokołem z dnia 4 grudnia 2007 r. na kwotę 109.368,12 zł brutto (89.646 zł netto). Wykonawca

zapłacił należność objętą tą fakturą z opóźnieniem (w dniu 28 sierpnia 2008 r.). Powód w dniu 9 września 2008 r. wystawił fakturę VAT nr 129/201/08 na kwotę 99.234,80 zł „za dodatkowe roboty zgodnie z kosztorysem”, nie otrzymał na jej podstawie zapłaty od wykonawcy. Odbiór nastąpił między inwestorem a wykonawcą bez udziału podwykonawcy. Inwestor rozliczył się z wykonawcą w części uiszczając wynagrodzenie, w części przez potrącenie wierzytelności z tytułu kary umownej za opóźnienie. Powód wniósł powództwo przeciwko wykonawcy w sprawie sygn. akt XIV GC ... W sprawie tej Fabryka Elektrofiltrów E. SA zgłosiła co do części żądania zarzut potrącenia własnej wierzytelności przeciwko I. P. sp. z o.o. z tytułu jego opóźnienia w wykonaniu robót, zapadł nieprawomocny wyrok wstępny zasądzający część należności, postępowanie zostało umorzone wobec upadłości likwidacyjnej wykonawcy (ogłoszonej postanowieniem z dnia 26 lutego 2009 r.). Powód zgłosił w postępowaniu upadłościowym wierzytelność w kwocie głównej 695.215,30 zł wraz z odsetkami na dzień ogłoszenia upadłości w kwocie 88.466,72 zł.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy błędnie zakwalifikował umowę zawartą przez wykonawcę z podwykonawcą jako umowę o dzieło. Przyjął, że była to umowa o roboty budowlane, za czym przemawia rozmiar przedsięwzięcia, jego charakter (roboty rozbiórkowe i montażowe). Za kluczową uznał okoliczność, że rezultat świadczenia podwykonawcy stał się składnikiem obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy o roboty budowlane. Sądy zgodnie przyjęły, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą w sposób dorozumiany czynny. Odwołały się do treści umowy podstawowej wskazującej, że strony zamierzały realizować umowę w systemie podwykonawstwa. Wykonawca - zgodnie z § 7 umowy - przedstawił inwestorowi listę podwykonawców, informując jednocześnie jakie prace będą wykonywali. Dokładny zakres tych prac został wcześniej ustalony przez inwestora i wykonawcę w załączniku nr 1 do umowy z dnia 12 marca 2007 r. Zdaniem Sądu inwestor miał pełną wiedzę o tym który przedsiębiorca i w jakim zakresie będzie wykonywał prace demontażowe i montażowe jako podwykonawca, a tym samym znał powoda, treść umowy zawartej między nim a wykonawcą i w sposób czynny wyraził zgodę dopuszczając go do wykonywania określonych robót, uczestnicząc we wspólnych

odbiorach. Sąd Apelacyjny stwierdził, że z tych przyczyn nie ma zastosowania art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. Powództwo zostało uwzględnione w części dotyczącej zapłaty wynagrodzenia objętego fakturami nr 141/201/07 i nr 160/201/07 ze skapitalizowanymi odsetkami. Pozwany nie kwestionował wysokości tych kwot, a w toku procesu przyznał, że jeżeli powodowi należałaby się zapłata, to obejmująca tylko te pozycje i nie kwestionował opóźnień ich zapłaty. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części dotyczącej dalszych odsetek w kwocie 2.300,16 zł stwierdzając, że opóźnienie takie nie zostało dostatecznie wykazane. Stanowiska tego nie podzielił sąd odwoławczy odwołując się do znajdującej w aktach noty odsetkowej wykazującej wszystkie istotne dane i niekwestionowanie tej należności przez pozwanego. Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie w części dotyczącej wynagrodzenia za roboty dodatkowe (żądanie (5) i (6)) wobec nie przedstawienia osobnego zamówienia na te prace, wymaganego zgodnie z § 2 ust. 5 umowy z wykonawcą i nie wykazania zgody inwestora. Kosztorys i faktura dotyczące tego żądania są jednostronnymi dokumentami wystawionymi przez powoda. Sąd odwoławczy skorygował to stanowisko wskazując, że wskazana pozycja nie dotyczy wynagrodzenia za roboty dodatkowe, za które powód uzyskał wynagrodzenie, tylko za następne koszty związane z opóźnieniem, tj. najem szatni i roboty wykonywane żurawiem wieżowym przez podmiot trzeci na zlecenie powoda. Oceniał jednak oddalenie powództwa w tej części jako prawidłowe wobec nie udowodnienia ich powstania, poniesienia i nie wykazania czy uzyskana wcześniej zapłata nie obejmowała tych kosztów. Żądanie zasądzenia odsetek od odsetek za okres do dnia wniesienia pozwu (żądanie (8)) Sąd uznał za niedopuszczalne w oparciu o art. 482 k.c. Jako pozbawione podstaw prawnych ocenił także żądanie (9) obejmujące zwrot kosztów procesu i wydatków związanych z dochodzeniem w oddzielnym procesie należności od wykonawcy E., wskazując że nie są one elementem wynagrodzenia, za które odpowiada solidarnie inwestor na mocy art. 647¹ k.c.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że bezzasadne są zarzuty procesowe dotyczące oddalenia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wniosków dowodowych, wskazując że pełnomocnik powoda obecny na rozprawie nie zgłosił w tym zakresie zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c.. Podkreślił, że powód w pozwie wniósł

„z ostrożności procesowej” o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Okręgowego w K. sygn. XIV GC ..., „poprzez włączenie tych dokumentów do akt niniejszej sprawy, a to na okoliczność twierdzeń i dowodów złożonych przez strony w sprawie”, ale skoro wniosek ten został skonstruowany nieprawidłowo to trafnie został pominięty, ponadto procedura cywilna nie zna dowodu z akt innej sprawy sądowej. Oceniał, że uzasadnienie orzeczenia sądu pierwszej instancji nie narusza wymogów art. 328 § 2 k.p.c., ewentualne jego mankamenty nie uniemożliwiają kontroli instancyjnej i jako dotyczące etapu późniejszego nie mogłyby mieć wpływu na wynik sprawy.

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia złożyły obie strony.

Pozwany w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił naruszenie art 647¹ k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że sama wiedza inwestora o tym jaki przedsiębiorca i w jakim zakresie będzie wykonywał prace jako podwykonawca, bez wiedzy na temat istotnych warunków umowy, w tym wysokości i terminów płatności wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy, per se implikuje powstanie odpowiedzialności solidarnej inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy oraz że sam udział pracowników inwestora w naradach i odbiorach, dopuszczenie pracowników powoda do wykonywania określonych robót oraz ich obecność na placu budowy należącym do inwestora, stanowi czynne wyrażenie zgody, że solidarna odpowiedzialność inwestora z wykonawcą, która ma charakter ustawowej solidarnej odpowiedzialności gwarancyjnej za cudzy dług, powstaje niezależnie od pozycji ekonomicznej podwykonawcy w procesie inwestycyjnym, tj. niezależnie od rozmiarów zlecenia oraz od tego czy podwykonawca prowadzi małe, średnie czy dużych rozmiarów przedsiębiorstwo. Skarżący ostatecznie sprecyzowanym wnioskiem wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku jedynie w części zmieniającej orzeczenie Sądu Okręgowego i oddalającej jego apelację oraz orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Powód, w skardze opartej na obu podstawach zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2, art. 479¹² k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na

błędym ustaleniu stanu faktycznego przez niedokonanie oceny całego zebranego materiału dowodowego, w wyniku pominięcia jego części i ustaleniu stanu faktycznego w zakresie objętym zaskarżeniem wyłącznie na podstawie niektórych dowodów; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 479¹² k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na nie przytoczeniu w uzasadnieniu wyroku istotnych motywów rozstrzygnięcia co do przyczyn odmowy uznania wiarygodności dowodów z dokumentów tj. faktury nr 129/201/08, kosztorysu dodatkowych kosztów, niespornych co do treści i faktu ich doręczenia; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 479¹² k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd drugiej instancji własnych, odmiennych ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z przepisnymi regułami; art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nie rozpoznaniu apelacji w jej granicach i pominięciu podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego. W ramach drugiej podstawy zarzucił naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 647 k.c. na skutek niewłaściwego zastosowania hipotezy tej normy przy dokonywaniu oceny prawnej (błąd w subsumcji) wyrażające się w tym, że podciągnięto pod dyspozycję normy stan faktyczny ustalony samodzielnie i odmiennie przez Sąd Apelacyjny dla zaskarżonego wyroku przyjmując, że powód nie wykazał faktu poniesienia kosztów wykonania niespornych prac, pomimo przedłożenia dowodów z dokumentów w postaci faktury i kosztorysu; art. 405 k.c. i art. 471 k.c. poprzez ich niezastosowanie, gdyż nie rozważono zasadności zastosowania także tych powołanych przez powoda norm jako wyłącznej podstawy materialno-prawnej; art. 482 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w tym, że wadliwie odniesiono normę prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego przyjmując, że żądanie powoda zapłaty kwoty 4.956,02 zł objęte jest hipotezą tej normy. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację powoda i o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o zmianę i zasądzenie na jego rzecz dalszych kwot objętych żądaniem oraz kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył:

Odnośnie do skargi kasacyjnej pozwanego wskazać należy na nieprawidłowe sformułowanie jej podstaw. W zakresie wszystkich zarzucanych naruszeń prawa materialnego pozwany podniósł równolegle błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 647¹ k.c. Tymczasem, jak wielokrotnie stwierdzał Sąd Najwyższy, nie jest możliwe naruszenie prawa materialnego jednocześnie przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, ponieważ są to dwie różne postacie naruszenia i każda z nich wymaga odrębnego wykazania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., I CSK 187/08, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r. IV CSK 138/10, nie publ.). Niezależnie od tej wadliwości skarżący ograniczył się ogólnie do przytoczenia art. 647¹ k.c., bez skonkretyzowania i odniesienia się do zawartych w nim jednostek redakcyjnych, mimo że wskazany przepis składa się z sześciu paragrafów o różnej treści normatywnej. Powołanie to jest ponadto nieadekwatne do uzasadnienia poszczególnych zarzutów. Kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje poszukiwania podstawy kasacyjnej nieoznaczonej wprost w skardze, gdyż do skarżącego należy wytyczenie kierunku i przedmiotu kontroli kasacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., II CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 r., V CK 847/04). Konsekwentnie podstawy skargi pozwanego uchylają się spod kontroli kasacyjnej. Oznacza to, że nie została skutecznie zakwestionowana kwalifikacja stosunku prawnego jako umowy o podwykonawstwo, zawartej za zgodą inwestora (tu: pozwanego), udzieloną w sposób czynny przez konkludentne oświadczenie woli. Jak przyjęto w orzecznictwie, dla zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą o wykonanie zadań wchodzących w zakres umowy o roboty budowlane, wymaganej przez art. 647¹ § 2 i 3 k.c. nie stosuje się art. 63 § 2 k.c., zgoda może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją, w myśl art. 60 k.c., w sposób dostateczny (por. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, OSNC 2008, nr 11, poz. 121). Nie może być również na obecnym etapie postępowania badana podstawowa – z punktu widzenia odpowiedzialności inwestora - okoliczność, tj. czy istotne postanowienia umowy, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za zapłatę

wynagrodzenia podwykonawcy były znane inwestorowi, względnie czy miał on możliwość zapoznania się z nimi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 59, krytycznie oceniany w doktrynie jedynie co do dopuszczenia przesłanki „możliwości zapoznania się”).

Zakres odpowiedzialności pozwanego może być jednak przedmiotem oceny Sądu Najwyższego pośrednio, a to ze względu na zakres zaskarżenia skargą kasacyjną wniesioną przez powoda. Dla uporządkowania wyводу wskazać jedynie należy, że przedmiotem zaskarżenia jest oddalenie apelacji w części oddalającej powództwo co do żądań zapłaty (5) kwoty 99.234,80 zł z tytułu dodatkowych kosztów (faktura 129/201/08), (6) kwoty 11.780,30 zł tytułem ustawowych odsetek od tej kwoty, skapitalizowanych na dzień 15 października 2009 r., (8) kwoty 4.956,02 zł tytułem skapitalizowanych na dzień 15 października 2009 r. (data wniesienia pozwu) ustawowych odsetek od kwoty 35.849,16 zł prawomocnie zasądzonej z tytułu odsetek za opóźnienie innych nieterminowych wpłat, (9) kwoty 80.876 zł z tytułu kosztów dochodzenia zapłaty, w tym kosztów procesu przeciwko wykonawcy w sprawie sygn. akt XIV

W okolicznościach sprawy celowe jest odniesienie się w pierwszej kolejności do podstaw kasacyjnych dotyczących naruszenia prawa materialnego (art. 389³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a w dalszej - prawa procesowego (art. 389³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Przed ich rozważeniem wskazać jednak należy na szczególne cechy rozważanej konstrukcji normatywnej. Podkreślenia wymaga, że umowa o podwykonawstwo stanowi umowę odrębną od umowy zawartej pomiędzy inwestorem a wykonawcą, chociaż jest z nią związana. Odrębność umowy o podwykonawstwo przejawia się przede wszystkim w tym, że podlega właściwym dla siebie regułom odnoszącym się do formy, treści zobowiązania, skutków niewykonania lub nienależytego wykonania. Następstwem zgody inwestora na zawarcie umowy między wykonawcą a podwykonawcą jest powstanie po jego stronie ustawowej, solidarnej odpowiedzialności za cudzy (tj. wykonawcy) dług. Odpowiedzialność ta ma charakter gwarancyjny, gdyż nie jest wynikiem wspólnej lub jednakowej sytuacji dłużników, ani udziału w odpowiedzialności za tę samą szkodę, tylko - powstając z mocy przepisu szczególnego *ius cogens* - prowadzi do dodatkowej gwarancji

uzyskania świadczenia przez wierzyciela. Istotną cechą tej solidarności nie jest zobowiązanie inwestora do spełnienia świadczenia, tylko ponoszenie przez niego odpowiedzialności za spełnienie świadczenia (verba legis: za zapłatę wynagrodzenia) przez wykonawcę. Innymi słowy inwestor w istocie nie jest współdłużnikiem w wykonaniu zobowiązania. Wynikają stąd znaczące różnice sytuacji prawnej inwestora i wykonawcy, w szczególności ich obowiązki (powinne zachowania) nie muszą być identyczne, a stosunki wewnętrzne wynikające z umowy inwestor – wykonawca oraz postanowienia wykraczające poza świadczenie ciążące na wykonawcy z umowy wykonawca – podwykonawca pozbawione są znaczenia prawnego dla przedmiotu i zakresu odpowiedzialności inwestora. Zakres przedmiotowy odpowiedzialności inwestora ograniczony jest w art. 647 § 5 k.c. do wynagrodzenia należnego podwykonawcy od wykonawcy. Wątpliwość powstaje jednak co do tego, czy inwestor odpowiada także za terminowe dokonanie zapłaty, zatem czy powinien świadczyć również odsetki za opóźnienie powstałe po stronie wykonawcy (art. 476 k.c.). Zagadnienie powyższe nie było dotąd przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Wykładnia gramatyczna art. 647¹ § 5 k.c. przemawia za ograniczeniem odpowiedzialności inwestora wyłącznie do wynagrodzenia (należności głównej). Znajduje ona wsparcie w innych przepisach ustawowych. W myśl art. 371 k.c. działania i zaniechania jednego z dłużników solidarnych, polegające zarówno na czynnościach prawnych jak i działaniach faktycznych, nie mogą szkodzić współdłużnikom, zatem być źródłem szerszej ich odpowiedzialności. Powyższe unormowanie oraz wyjątkowy, gwarancyjny charakter obowiązku ciążącego na inwestorze i brak jego wpływu na spełnienie świadczenia w terminie przez wykonawcę przemawiają przeciwko takiemu rozszerzeniu odpowiedzialności ex lege, oraz przeciwko uznaniu że termin spełnienia świadczenia przez wykonawcę wynika z właściwości zobowiązania w rozumieniu art. 455 k.c., zatem za przyjęciem, że - co do zasady - zobowiązanie inwestora wobec podwykonawcy do zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę ma charakter bezterminowy. Za dopuszczalne należy jednak uznać oznaczenie terminu zapłaty wynagrodzenia przez inwestora na rzecz podwykonawcy poprzez złożenie stosownego oświadczenia woli przez

inwestora. Dodatkowymi argumentami uzasadniającymi przedstawione stanowisko są po pierwsze możliwość przyjęcia w umowie wykonawca-podwykonawca innego, wcześniejszego jak w umowie inwestor-wykonawca, terminu zapłaty wynagrodzenia wyprzedzającego wymagalność roszczenia wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane, po drugie zagrożenie dublowaniem odsetek za opóźnienie powstałe z przyczyn leżących po stronie wykonawcy i inwestora, prowadzącego do podwójnego przysporzenia na rzecz podwykonawcy. Z całą pewnością należy ponadto wykluczyć, na podstawie powołanych przepisów, dalej idącą odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy, w szczególności za zawnione działania (zaniechania) wykonawcy wyrządzające szkodę, za wydatki związane z dochodzeniem roszczenia bezpośrednio przeciwko wykonawcy.

Stwierdzenie powyższe dotyczy podstawy kasacyjnej odnoszącej się do części przedmiotu zaskarżenia obejmującego zwrot kosztów innego postępowania sądowego, toczącego się uprzednio w relacji podwykonawca – wykonawca i zakończonego umorzeniem postępowania w związku z ogłoszeniem upadłości tego ostatniego. Roszczenie powoda w tym zakresie nie znajduje oparcia także w innych powołanych przez niego normach prawa materialnego, w tym dotyczących odszkodowania za niewykonanie zobowiązania lub zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. Kolejną kwestią wymagającą rozważenia jest dopuszczalność i zakres zarzutów, przysługujących inwestorowi jako dłużnikowi solidarnemu. Zgodnie z art. 375 § 1 k.c. dłużnik solidarny może się bronić zarzutami, które przysługują mu osobiście wobec wierzyciela, jak również tymi, które ze względu na sposób powstania lub treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom. Należy do nich zaliczyć m.in. umorzenie zobowiązania na skutek spełnienia świadczenia ze skutkiem zaspokojenia wierzyciela i na skutek potrącenia. Co do tego ostatniego, to istota odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy wyklucza nie tylko odwołanie się do dokonania zapłaty wynagrodzenia na rzecz wykonawcy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 36/06, OSP 2007, nr 7-8, poz. 86), ale i zarzutu potrącenia dokonanego w relacji inwestor - wykonawca. Za dopuszczalny uznać należy jednak zarzut umorzenia zobowiązania w następstwie potrącenia w relacji wykonawca - podwykonawca lub inwestor - podwykonawca. Mając powyższe na względzie wskazać trzeba że, wobec nie

powołania się pozwanego na wskazany zarzut, mimo potrącenia dokonanego przez wykonawcę w sprawie sygn. akt XIV GC ..., badanie tej okoliczności w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne.

Chybione są podniesione w skardze kasacyjnej powoda zarzuty prawa materialnego dotyczące odsetek. Po pierwsze dlatego, że z przyczyn wskazanych wyżej powodowi nie przysługiwało w tym zakresie w ogóle roszczenie przeciwko inwestorowi, po drugie nie doszło do naruszenia art. 482 k.c. W normie powyższej zawarty jest ustawowy zakaz anatocyzmu, czyli dochodzenia odsetek od odsetek przed wytoczeniem o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Takiej treści roszczenie zostało zgłoszone, a na istnienie wskazanego wyjątku skarżący się nie powoływał.

Nie doszło do obrazy dalszych powołanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego w zakresie nieuwzględnienia kolejnego żądania dotyczącego kwoty 99.234,80 zł dochodzonej tytułem dodatkowych kosztów poniesionych przez powoda (faktura 129/201/08) z ustawowymi odsetkami skapitalizowanymi na dzień 15 października 2009 r. w kwocie 11.780,30 zł. W części motywacyjnej powód wskazał, że wydatki te poniósł „dla realizacji celu umowy i w jej granicach”, zatem odwołał się do umowy zawartej między nim a wykonawcą. Jako podstawy roszczeń przytoczył jednak trzy inne, wzajemnie wykluczające się, konstrukcje prawne, mające być źródłem samodzielnej odpowiedzialności pozwanego, tj. wykonanie zobowiązania z samodzielnej umowy o roboty budowlane (art. 647 k.c.), odszkodowanie za niewykonanie nieoznaczonego zobowiązania (art. 471 k.c.), zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.). Takie alternatywne formułowanie podstawy kasacyjnej należy uznać za niedopuszczalne, gdyż zmierza ono do przerzucenia na Sąd Najwyższy ciężaru wyboru i wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia jako podstawy przyszłej subsumpcji. Zauważyć ponadto należy, że koszty powyższe obejmowały jedynie dodatkowe wydatki powstałe na skutek wydłużenia terminu wykonania umowy, powstałego z przyczyn nie leżących po stronie zamawiającego, i były bezpośrednio związane z realizacją świadczenia ciążącego na wykonawcy i podwykonawcy. W sytuacji, gdy w umowach uzgodniono wynagrodzenie ryczałtowe, które w całości zostało uiszczone przez

inwestora lub wykonawcę, bądź objęte zasądzeniem, nie można przyjąć aby ciążył na nim obowiązek dalszej zapłaty. Skarżący ponadto bezzasadnie utożsamia poniesienie takich wydatków przez podwykonawcę z przysporzeniem na rzecz inwestora wymagającym rozliczenia. Już tylko z tej przyczyny chybione jest odwoływanie się do naruszeń prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2, art. 479¹² k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. gdyż, nawet gdyby okazały się zasadne, nie mogłyby być uznane za istotne i mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Część powyższych przepisów została ponadto powołana nieprawidłowo, z pominięciem odpowiednich do stawianych zarzutów jednostek redakcyjnych tekstu prawnego. Niedopuszczalne jest sformułowanie kolejnej podstawy kasacyjnej dotyczącej naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zbiorcze odwołanie się do punktów apelacji, a nie treści zarzutów apelacyjnych, które miały zostać pominięte przez sąd odwoławczy. Skarga kasacyjna jest sformalizowanym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a przyznanie zdolności postulacyjnej profesjonalnym pełnomocnikom, z wyłączeniem stron, obliguje ich do sporządzenia pism procesowych z zachowaniem właściwej staranności i przestrzegania norm prawa procesowego. Z tych względów wskazana podstawa skargi kasacyjnej powoda a limine podlega pominięciu.

W tym stanie rzeczy obie skargi w braku uzasadnionych podstaw kasacyjnych podlegają oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na mocy art. 100 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., znosząc je między stronami.